





3285 Prager.

VIII. a. 28.





23. 24

77

M A N I F E S T
J. W. KAZIMIERZA
R Z E W U S K I E G O,
PISARZA POLNEGO KORONNEGO,
ORDEROW POLSKICH KAWALERA,
POSŁA CHEŁMSKIEGO,
DO AKT PODANT.

*Actum in Curia Regia Varfaviensi Die
Quarta Mensis Octobris, Anno
Domini Millesimo Septingente-
simo Octuagesimo Sexto.*

*A*D Officium Adlaque praesentia Cast: Capit: Varfav: personaliter ve-
niens, Illris Mficus Casimirus Rzewuski, Notar. Camp: Regni Ordinum
Aquila Alba & Sancti Stanislai Eques ad Comitia Ordinaria generalia
Varfaviensia, ex Terra Chelmenfi electus Nuntius Manifestationem Suam Polo-
nico Idiomate Confectam porrexit tenoris talis = Tam, gdzie naycel-
nieysze Szlacheckiego Stanu Przywileie, niezym się zdaia; tam, gdzie
głosu nie tylko wolnie Urodzonego Obywatela, ale i Prawa słuchać
niechcą; słowem tam, gdzie, odbiaiając dawną Tarcz Wolności, *Lex
jabet non disputat*, groźna Przemoc, *sic volo, sic jubeo*, za całą daia
odpowiedz; nie się uciśnionemu nie zostaie Obywatelowi, iak skarga
przed Powfzechnością: A w takowym przypadku zostaiący Zaiący
się, nie tylko o swoią, ale i o swoich Kollegow, oraz Ustaw Kraio-
wych krzywdę, następujące czyni zażalenie.

Na dniu Trzecim Octobra, gdy się Stan Rycerski na wolnego
Seymu Seffya, do swey zgromadził Izby, a Posłowie z rozdwoionych
Podolskich Seymikow (ktorych utworzenie w Dominikańskim Ko-

ciele, a na Rugach konieczne utrzymywanie, zamieszania przyczyną było) zakończywszy wzajemne o swych Elekcjach doniesienie, wyszli na ustęp: JW. Tyzenhauz Poseł Wileński, podnoszący starą Łaskę, nie pozwalając najmniejszego do propozycji przymowienia się, a zawsze do iednego odepchnienia Wotów Sekretnych, dążąc celu, bez żadney propozycji przystąpił *ad Turnum*, które sam, pomimo czyniących opozycyę przemocnie zaczął. Skrzywdzeni Posłowie, nie chcąc gwałtu gwałtem odpierać, ieszcze to zniesli bezprawie; spodziewając się, że ta powolność, od dalszych przynajmniej oddali ich gwałtowności; alie po zakończonym wotowaniu, choć Izba prawdziwy Sąd sprawowała, więc *forma judicialia* sądzić była powinna; choć Prawo 1768. Roku same materye *Status*, a *pluralitate* excypnie, pod tym tylko pretextem, iż w Roku 1768. Konstytucyi iest *simpliciter* napisano: Iż *pluralitate* Rugi decydowane być powinny, nie zważając na to, że choć takż sam iest wyraz o Rezolucyach Rady Nieustającej i Kwitach Dykasteriyow; przecież te potroynym Wotowaniem zawsze decydowane były! Nie zważając, że Prawo rozpoznanie Legalności Posłow i Deputatow, iednym Rugow oznaczywszy Imieniem, w iednym one, tak w Seymie, iako i Trybunale, chciało mieć odbywane sposobie! Nie zważając, że Konstytucya 1768. R. mieysce Marszałka Seymowego zastępującemu, tak wiernie kazała konnotować Wota, iak gdyby był przysięgły; a z tey liczby, Wotow sekretnych nie wyłączyło! — JW. podnoszący Łaskę iak gdyby wola Jego była arbitralną, nie znanym w wolnych Kraiach obyczaiem, odpowiedział: Iż mimo żądanie wielu Woiewodztw, Ziem i Powiatow, powtornego nie da *Turnum*. Jeden gwałt, rodził drugie, i tak onych nie przerwane ogniwa, wolność na tey nieszczęśliwey i niepraktykowanej Sessyi krępowały. Nie ulegalizowani ieszcze Posłowie Podolscy, bezprawnie do Izby wprowadzeni zostali; nie zważając na żadne Protestacye wołaających: Iż *Turnus* iest przerwany! Zasolwowano Sessyą, i ruszono się z Izby; — Potym w kilka minut znowu ją zaczęto, i podano Kandydata do Łaski Marszałkowskiej! Temu choć Osobie przyjaźni, sposobowi podania Go iednak przeciwni, lubo się Posłowie opponowali, zawsze zaczętego dopraszając się powtornego Wotowania względem Seymikow Podolskich; JW. Wileński, tym iak i wszystko czynił sposobem, dał *Turnum* w zgiełku i zamęcie, niedopuszczających, powtornego na Seymiki Podolskie *Turnowania*. Wtedy Zalący się, widząc, iż zamiast Posłowania w Wolnym Narodzie, ciągle tylko być musi świadkiem krzywdy Praw Narodowych, i swojego Urzędu, oświadczywszy Publicznie: że Prawo gwałt cierpi, bo nietylko *in Turno*, ale po godzinie osmey wieczornej (po ktorey porządek Seymowania, chce mieć kończone Sessye) nowe wnoszą materye, Posłom nawet

79

nie pozwalając się tłumaczyć, wyszedł z Tey Praw Swiątyni, a wyszedł z Uroczyłą Proteſtacyą, którą uwieczniwszy w Aktach Publicznych, składa Ją nayprzod przed Tobą Nayiaśnieyſzy KROLU, wzywając wsparcia Twoiego, i Twey pomocy dla uciśnionych. Wszak z uſt Twoich ſłyſzał, że *Rex oppreſſis datus in ſubſidium*. Pod Twoim ſtanowione Panowaniem łamano Prawa, a gdy Zalący ſię Twemi do Narodu mowił ſłowy, choć czytał pełną Obywatelſtwa Mowę Twoią w Roku 1761. przeciw Przemocy wymierzoną; przecież głos Jego, ſtał ſię głosem wołającego na Pufczy; a tak kiedy nań część Obywateli była głucha, niech ſię domieſci do Tronu Twego; a tey wolności, którey zachowania w Stanie Rycerskim byleś przykładem, racz teraz Miłoſciwy KROLU, bydź Tarczą i Obroną. Przed Tobą, który naywięcey tracisz cały Przeſwiętny Stanie Rycerski, oſwiadcza ſię nayſolenniey Manifeſtant; że czuły o Twoie ſwobody, o Twoie loſy, iak nayſolenniey przy Prawie, przy Twoich obſtawie Prerogatywach; Ale gdy przy nim chęć dobra, przy przeciwności ſiła zoſtawała; gdy wſzystko bezprawie w czasie Rugow tworzyło, a gwałt utrzymywał! w Izbie Poſelskiej, na Seſſyi Seymowej Dnia 3. Octobra Roku bieżącego 1786. JW. Rzewuſki Piſarz Polny Koronny, Poſeł Chełmski, o znieważenie wolnego przymowienia ſię do Rugow! o nieprzyſtąpienie do rozwiązania dwóch podanych *ad Turnum* Propozycji! o odmowienie powtórnych krefek na Rugach! o przerwanie *Turni*, a wprowadzenie do Izby w poſtaci Poſłow tych, których legalność ieſzcze dwa *Turna* powinny były decydować! o zaczęcie w kilka minut, iuż zaſolwowaney Seſſyi! a na tey, o przyſtąpienie do obrania Marſzałka, pomimo nie zakończenie Rugow. *Non derogando quidquam*, ani obraniu Marſzałka; ani *Activitati* Seymu; ani broń Boże w myśli Jego zerwania; lecz tylko przez czulość i dbanie, o całość wolności Praw Kraiowych, iak nayſolenniey żali ſię, i Manifeſtuie. *Kazimierz Rzewuſki*, Piſarz P. K. Poſeł Chełmski, *manu propria*. *In parata Copia porrexit & manu ſua ſubſcripſit.*

HERMAN.

Legi juxta Acta

PIERZCINSKI.

海軍軍令部

TERMINAL





Biblioteka Jagiellońska



stdr0024205

